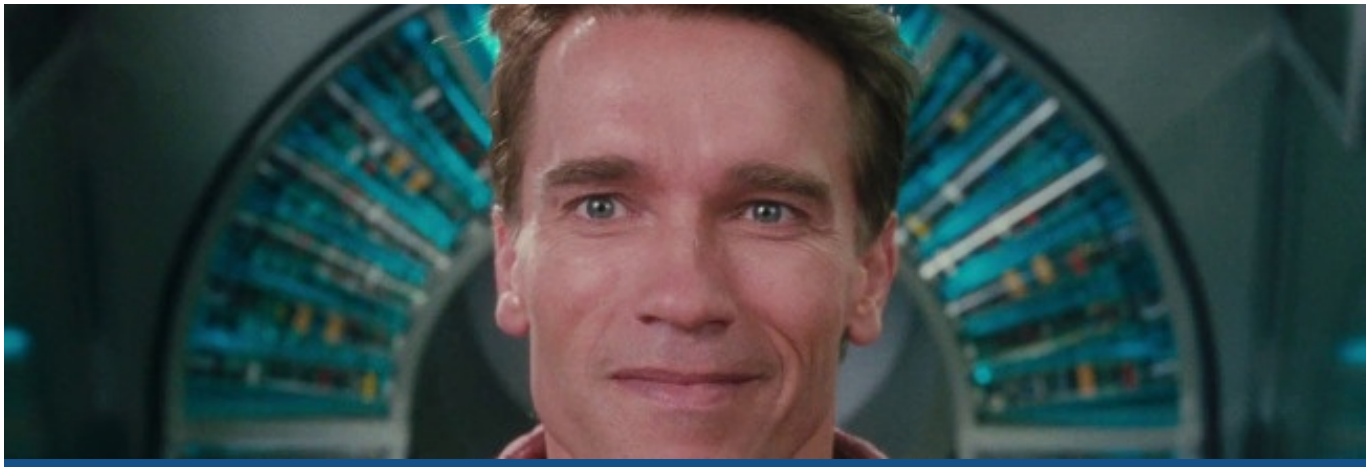
Pamięć absolutna

2017-03-03



Czyli powietrze dla wszystkich.

Douglasa Quaida (Arnold Schwarzenegger) męczą zmory nocne. Bardzo często śni, że jest na Marsie. W ostatnim śnie umiera z powodu uszkodzenia swego hełmu – dekompresja to bardzo niemiła śmierć. W snach jest też coś przyjemnego – pojawia się w nich tajemnicza kobieta (Rachel Ticotin). Akurat ten fragment bardzo nie podoba się żonie Douglasa Lori (Sharon Stone). Być zazdrosną o wyśnioną kobietę? Jak dla mnie dziwne.

Douglas bardzo chciałby się przeprowadzić na czerwoną planetę, ale Lori jest nieugięta, nie ma nic przeciwko przeprowadzce, tylko nie na Marsa. Douglas musi pozostać na Ziemi. W sumie nie ma się co Lori dziwić – brak atmosfery, życie w zamkniętych przestrzeniach, limitowane powietrze i sprawiający niemałe problemy terroryści. W wiadomościach co chwila powtarzają się informacje o ich atakach, sabotażach i ich tajemniczym przywódcy – Kuato. Mars to nie bajka, ani inna utopia.

Quaid widzi reklamę wszczepiania wspomnień. Nie ruszając się z miejsca, można doświadczyć przygód jakiekolwiek się zechce, taniej, bezpieczniej i lepiej niż w rzeczywistości. Między innymi wycieczki na Marsa. Nie wiele myśląc postanawia skorzystać z oferty firmy Rekall Incorporated.

Skuszony dodatkowym pakietem usług postanawia, że wcieli się w rolę tajnego agenta – uwolni planetę, zabije złego przeciwnika, a to wszystko w towarzystwie pięknej kobiety.

Sam zabieg przebiega bardzo niepomyślnie - mózg Douga opiera się wszczepieniu. Technicznie zwie się to zator osobowości. Przeżywa on wszczepione wspomnienia tak jak by były one naprawdę. Pracownica Rekall Inc sądzi, że musiał być on na Marsie. Ktoś wymazał mu pamięć! Rekall postanawia wyczyścić mu wspomnienia związane z sobą i pozbyć się go (nie, nie zabijać :-))

Doug budzi się w taksówce, nic nie pamięta. Jednak problemy dopiero się zaczynają. Chwile jak ją opuści spotyka swojego kolegę z pracy. Zamiast przyjemnej pogawędki przyjaciel… usiłuje go zabić! Nieoczekiwanie Doug pokazuje bardzo dużą skuteczność w walce. Po krótkiej chwili napastnicy leżą martwi. Niestety na tym niespodzianki się nie kończą. Po powrocie do mieszkania, Lori, zamiast przejąć się losem swojego ukochanego męża, również usiłuje go zabić.

Doug ucieka, a poszukujący go przeciwnicy muszą mieć bardzo ważny powód aby go zabić - wykazują wielką determinację – nie patrzą czy ktoś poboczny nie ucierpi.

Ukrywając się w spelunkowym hotelu, odbiera telefon od tajemniczego mężczyzny. Mówi on że Doyg ma nadajnik w głowie i ma robić co to on powie - wtedy będzie bezpieczny.

Zostawia on Dougowi walizkę. W niej jest wiadomość od… samego siebie. Postać z wiadomości poleca mu udać się na Marsa.

„**Pamięć absolutna**” bardzo przyjemnie łączy w sobie film science-fiction, akcji, z elementami szpiegowskiego thrillera. Akcji jest dużo, walki śmierci i trupów też nie brakuje.

Trochę raziły mnie sztuczne dekoracje. Np. tylna ściana taksówki wygląda jak z dykty. Dziwny jest brak posiadania AUTOMOATYCZNYCH zabezpieczeń przez dehermetyzacją, ale tak jest bardziej dramatycznie. Można jednak przejść jakoś nad tym do porządku dziennego. Jak na film akcji ofiary krwawią, dobrzy strzelają zawsze celnie, a ci źli jak ostatnie patałachy. Ma kilka nieoczekiwanych zwrotów akcji, co jak zawsze jest plusem.

Film ma już swoje lata na karku – powstał w 1990 roku, ale oprócz wspomnianych wyżej dekoracji, nie zestarzał się. Oglądało mi się go równie dobrze tym razem, jak i za pierwszym razem.

Tytuł polski: **Pamięć absolutna**

Tytuł oryginalny: **Total Recall**

Reżyseria Paul Verhoeven

Arnold Schwarzenegger jako Douglas Quaid / Hauser

Rachel Ticotin jako Melina

Sharon Stone jako Lori

Ronny Cox jako Vilos Cohaagen

Michael Ironside jako Richter

Artur Wyszyński